

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonów REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 18 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 słów (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanach i nekrologach gr. 30, w kronice, reper-tuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłów-kiem na pierwszej stronie gr. 70, tabelaryczne o 50 proc. dro-żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla pozostających pracy gr. 5. Z ogłoszeniami niżej 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez dorę- czenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 7.— z dostawą do domu . . .				
Na prowincji z prze- syłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	Koszt PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

KRÓL RUMUŃSKI W POLSCE.

Wizyta Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Rumunii, stanowiąca razem z obecną wizytą króla Karola w Polsce punkt kulminacyjny tegorocznych polsko-rumuńskich uroczystości, jest pięknym przypieczeniem nowej ery w stosunkach polsko-rumuńskich, ery, nacechowanej niezmiernie bliską i serdeczną przyjaźnią. Po wymianie wizyt ministrów spraw zagranicznych i oświaty, są to dwie wizyty najwyższych dostojników państwowych akordem politycznym bardzo doniosłym i silnym, mającym wagę i znaczenie ważnego i znaczącego dokumentu historycznego.

Objęcie tronu przez króla Karola stanowi niejako punkt zwrotny w polityce wewnętrznej Rumunii, zmierzającej do konsolidacji społeczeństwa, do naprawy złych obyczajów parlamentarnych i do budowania państwa na nowoczesnych mocnych podstawach bez nagłych wstrząsów, radykalnych przemian i zmiany zasadniczego ustroju. Bo po śmierci króla Ferdynanda, Rumunia, jak i wiele innych państw, znalazła się na bezdrożu. Rządzona przez triumwirat regentów, oparowana przez sejmowładztwo, podmi-nowana przez obce wpływy i wybudła ambicje przywódców partyjnych, targana przez kryzys gospodarczy, Rumunia nie miała woda, któryby mógł stanąć na jej czele i wyprowadzić ją z zamętu. Dzieła tego dokonał król Karol II-gi.

Od najmłodszych lat żył się z narodem rumuńskim. Ignął zawsze najchętniej do żołnierza i chłopca rumuńskiego, poznawał jego dolę, już wcześniej zdając sobie sprawę z tego, iż przyszłość tego kraju opierać się musi na kulturze i fizycznej tężyznie mas ludowych.

Poza tym interesuje się król Karol niezmiernie żywo życiem kulturalnym swego kraju, osobiście stojąc na czele różnych instytucji kulturalno-oświatowych, mając dla nauki zainteresowanie i podziw, jakie znamionują tylko ludzie na najwyższym poziomie kulturalnym. Jest to wreszcie niezmiernie czynny polityk i znakomity organizator armii rumuńskiej.

Wizyta króla Karola w Polsce stanie się wyrazem nie tylko tej przyjaźni, która łączy oba narody, ale jednocześnie będzie ona objawem sympatii i szacunku, jakie cała Polska żywi dla koronowanego przewodnika Rumunii, dla jego dzieła i pracy. Siedm lat panowania króla Karola wykazało jego niezwykle zdolności organizacyjne, jego zmysł polityczny i jego wielkie doświadczenie w trudnej sztuce rządzenia krajem. Rumunia może być szczęśliwa, mając takiego kierownika.

W r. 1922 Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, na pożegnalnym obiedzie w pałacu królewskim w Sinaja powiedział między innymi: „Ogniem, łączącym Polskę z Rumunią jest to, że oba te kraje wyszły z okresu wielkiej udręki światowej, Rumunia — zjednoczona a Polska — zmartwychwstała i że są one żywym wcieleniem zwycięstwa prawa, zwycięstwa sprawiedliwości. Z tego podobieństwa naszych dróg niedawnej przeszłości wynika, jako skutek logiczny wspólna droga w teraźniejszości — nie wątpię — i w przyszłości poprowadzi na drogę wspólnych losów oba nasze narody,

Kraków wita Króla Karola.

Kraków, 1. 7. (PAT.) Na przyjęcie dostojnych gości dworzec kolejowy w Krakowie był wczoraj nader pięknie i artystycznie przybrany girlandami z zieleni i kwieciami oraz flagami o barwach rumuńskich i polskich. Wzdłuż peronu wyłożono dywan prowadzący do salonu recepcyjnego, przed którym na wielkich draperiach z białoczerwonego sukna widniały herby królestwa Rumunii i Polski.

Punktualnie o godz. 17:ej przy dźwiękach Hymnu państwowego Rumunii zjechał na dworzec pociąg królewski, ozdobiony emblematami i chorągwiakami o barwach polskich i rumuńskich. Kompania honorowa sprezentowała broń, z wagonu wysiadł J. K. M. Karol w mundurze pułkownika W. P., Pan Prezydent R. P., J. K. W. Ks. Michał, Marszałek Śmigły-Rydz, ministrowie Spraw Zagr.: Antonescu i Beck, minister Spr. Wojsk. gen. Kasprzycki, wice-minister gen. Litwinowicz, oraz liczne grono dostojników państwowych rumuńskich i polskich.

J. K. M. Króla Karola i Pana Prezydenta R. P. powitali na dworcu wojewoda Gnoiński i gen. Narbut-Łuczynski, poczym J. K. Mość po odebraniu raportu od dowódcy kompanii honorowej przeszedł przed jej frontem oraz przed frontem ustawionych delegacji garnizonu krakowskiego, kierując się do salonu recepcyjnego, gdzie powitany został przez zgromadzone delegacje.

Przy wyjściu z dworca pod stopy Dostojnych Gości zgromadzona w szpalerach działwa w strojach krakowskich rzuciła kwiaty. Następnie J. K. Mość oraz Pan Prezydent R. P. z towarzyszącymi im Dostojnikami, w asyście honorowej dwóch szwadronów ułanów udali się wśród entuzjastycznych okrzyków zgromadzonych, mimo deszczu, wielotysięcznych tłumów pięknie przystrojonymi ulicami do Barbakanu.

W BARBAKANIIE

W drodze na Wawel dostojni goście zatrzymali się w murach Barbakanu. Nad bramami wejściową i wyjściową widniały godła królestwa Rumunii, a po obu stronach bram ustawili się halabardnicy w średniowiecznych strojach. Wewnątrz Barbakanu zebrała się Rada miejska in corpore, cechy ze sztandarami, Izby wolnych zawodów, posłowie i senatorowie Ziemi krakowskiej, organizacje kombatanckie zrzeszone w Federacji P. Z. O. O. z prezydium Związku Legionistów. Ze sztandarami na czele, bractwo kurkowe w tradycyjnych strojach z królem kurkowym, w krążgankach zaś grupy regionalne Zie-

łączone zarówno w dziedzinie swych potrzeb i interesów, jakoteż w jednolitym uwielbieniu wolności, prawa i pokoju.

15 lat stosunków polsko-rumuńskich urzeczywistniło te słowa. Polska i Rumunia kroczą wspólną drogą, wspólnie i we wzajemnym porozumieniu normują metody polityczne, zmierzając do utrzymania pokoju w tej części Europy, w której promieniu siła obu państw a trwałość i siła sojuszu polsko-rumuńskiego stanowią jeden z najbardziej pozytywnych czynników stabilizacji w nietrwającym układzie stosunków powojennych w Europie.

mi krakowskiej w barwnych strojach, na galerijce panie krakowskie w uczystych strojach oraz przedstawiciele prasy.

W kilka minut po godz. 17:ej do Barbakanu wjechały w asyście ułanów dwa samochody. W pierwszym jechał J. K. Mość Król Karol w mundurze pułkownika wojsk polskich w towarzystwie Prezydenta R. P., w drugim J. K. W. Ks. Michał w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydz.

Samochody zatrzymały się. Do pierwszego samochodu podszedł prezydent m. Krakowa dr. Kaplicki wygłaszając przemówienie powitalne. Prezydent Kaplicki wznosił na zakończenie okrzyk na cześć Króla Karola, Pana Prezydenta R. P., Ks. Michała i Marszałka Śmigłego-Rydz. Okrzyk „Niech żyją“ zebrani entuzjastycznie powtórzyli trzykrotnie.

Po przemówieniu prezydent m. Krakowa wręczył J. K. M. Królowi Karolowi na srebrnej tacy chleb i sól. Król Karol podziękował za słowa powitania.

W chwili, gdy auta z dostojnymi gośćmi wyruszyły w dalszą drogę na Wawel zerwała się ponownie burza okrzyków „Niech żyją“. Przez Barbakan przejechało następnie kilkanaście aut dostojników państwowych Rumunii i Polski oraz świty królewskiej i Pana Prezydenta R. P.

Z Barbakanu orszak królewski i świta Pana Prezydenta ruszyły w dalszą drogę, na Wawel pięknie przystrojonymi ulicami: Floriańską, Rynkiem głównym i Grodzką.

NA WAWELU.

Na dziedzińcu wawelskim w oczekiwaniu przyjazdu Dostojnych Gości ustawiała się kompania strzelców podhalańskich z pocztą sztandarową i orkiestrą.

Przed godz. 17:15 w trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów wartę zaciągnęli oficerowie. Obok trumny ustawili się poczty sztandarowe pułków garnizonu krakowskiego.

O godz. 16:55 przybywa do katedry J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski Cortesi w towarzystwie audytora Nuncjatury ks. Paciniego.

O godz. 7:20 orszak królewski zbliża się do Wawelu. Wojsko prezentuje broń, rozlegają się dźwięki hymnu narodowego rumuńskiego. Wszyscy odkrywają głowy. Poprzedzany przez szwadron ułanów zbliża się orszak królewski. Samochód, na którym widnieją proporze z godłami królewskimi oraz Pana Prezydenta R. P. zatrzymuje się w pobliżu katedry.

Przyjaźń i współpraca polsko-rumuńska na przestrzeni ostatnich 15 lat przetrzymała wszelkie próby poderwania ich lub choćby tylko nadwątlenia. Zdrowy instynkt obu narodów wskazuje im konieczność dalszego marszu po wspólnej drodze.

55 milionów spokojnych, pracujących obywateli polskich i rumuńskich widzą w tych serdecznych manifestacjach przyjaźni zwiększenie własnego bezpieczeństwa na dzisiaj i na jutro oraz zadatek lepszej przyszłości. Realizujemy pod przewodnictwem świątliwych kierowników doktrynę: „wolni z wolnymi — równi z równymi“. L.

J. K. M. Król Karol przyjmuje raport od dowódcy kompanii, po czym w towarzystwie Pana Prezydenta R. P., W. Ks. Michała i Marszałka Śmigłego-Rydz przechodzi przed frontem kompanii honorowej, a następnie kieruje się do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. Dalej postępuje orszak.

HOLD U TRUMNY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

J. K. M. Król Karol bezpośrednio po przybyciu na wzgórza wawelskie złożył w obecności Pana Prezydenta R. P., Wielkiego Wojewody Michała, p. Marszałka Śmigłego-Rydz, pp. ministrów spr. zagr. Polski i Rumunii, p. ministra spr. wojsk. oraz osób towarzyszących obu głowom państwa w podróży do Krakowa wspaniały wieniec z żywych kwiatów na trumnie Marszałka Piłsudskiego.

Jego Królewska Mość pozostał dłuższą chwilę w skupieniu u trumny.

Następnie J. K. M. Król Karol i Pan Prezydent R. P. udali się do katedry. W imieniu władz kościelnych Król Rumunii i Pan Prezydent R. P. powitani zostali u wrót katedry przez J. E. Nuncjusza Apostolskiego Monsignora Cortesi w asyście radcy Nuncjatury Monsignora Pacini w szatach kościelnych, którzy towarzyszyli po tym Dostojnym Gościom przy zwiedzaniu katedry i grobów królewskich.

Po zwiedzeniu katedry cały orszak udał się do przygotowanych apartamentów na Zamku królewskim.

PODNIESIENIE POSELSTW DO GODNOŚCI AMBASAD.

Kraków, 1. 7. (PAT.) W następstwie deklaracji wymienionych w Warszawie pomiędzy Panem Prezydentem R. P. a Jego Król. Mością Królem Rumunii w ich mowach z dnia 26 czerwca dwaj ministrowie spraw zagranicznych p. Antonescu i p. Beck podpisali dnia 30 czerwca na Zamku królewskim na Wawelu protokół dotyczący podniesienia w najkrótszym czasie poselstw polskiego w Rumunii i rumuńskiego w Polsce do godności ambasad.

Kraków, 1. 7. (PAT.) Podpisany w dniu wczorajszym przez ministrów spraw zagr. Polski i Rumunii protokół, dotyczący podniesienia do godności ambasad poselstwa polskiego w Bukareszcie i poselstwa rumuńskiego w Warszawie, jest pierwszym od 16-go wieku aktem między państwowym, podpisany na zamku wawelskim.

OBIAD W SALI „POD GŁOWAMI“

Kraków, 1. 7. (PAT.) O godz. 20:30 na Zamku królewskim na Wawelu w sali „pod głowami“ Pan Prezydent R. P. podejmował J. K. Mość króla Karola oraz J. K. W. Ks. Michała obiadem. Przed obiadem odbył się cerle, po czym goście udali się do sali „pod głowami“.

Przy stole, ustawionym w podkowie, zasiadł Pan Prezydent R. P., mając po prawej ręce J. K. M. króla Karola, po lewej zaś J. K. W. ks. Michała. Naprzeciw Pana Prezydenta R. P. zasiadł Pan Marszałek Śmigły-Rydz, a po prawej stronie P. Marszałka minister spr. zagr. Rumunii Antonescu, po lewej zaś marszałek dworu Urdarianu.

Senat dyskutuje nad pełnomocnictwami.

Kryzys finansowy we Francji.

Paryż, 1. 7. (PAT.) Sprawozdawca sen. Gardey oświadczył, iż komisja finansowa senatu oddawna domagała się zrównoważenia wydatków z dochodami. Senat nie kwestionuje reform społecznych, lecz winne one być przeprowadzane zgodnie z interesami kraju i zachowaniem niezbędnej równowagi. Senat odmówił pełnomocnictw poprzedniemu rządowi nie celem pomagania spekulantom, jak to insynuowano, lecz dlatego, że ów rząd bardziej interesował się zagadnieniem nacjonalizacji, aniżeli sprawą sanacji finansów. Następnie mówca wskazał, że min. Bonnet odważnie scharakteryzował sytuację finansową. Sen. Gardey wyraził żądanie, że rząd pragnie zachować równowagę budżetową, wymienił przy tym zarządzenia, które min. Bonnet zamierza wydać. Następnie mówca odczytał pisma premiera i ministra finansów, wystosowane do komisji finansowej senatu, w których rząd informuje senat o swych projektach finansowych. Gardey przyjmuje do wiadomości zastrzeżenia zawarte w tym liście, odnośnie kontroli dewiz i reform strukturalnych. W konkluzji mówca zwraca się do senatu o uchwalenie pełnomocnictw, oświadcza: rząd wziął na siebie odpowiedzialność. Teoria siły nabywczej mas jest obecnie obalona. Należy uzdrowić finanse publiczne, aby móc zachować swobody demokratyczne. Większość senatorów zażądała rozplakatowania mowy sen. Gardey'a, co zostało uchwalone olbrzymią większością przeciwko głosom komunistycznym. Trybuny są przepelnione, podobnie jak łoża dyplomatyczna.

Po senatorze Gardey przemawiał minister finansów Bonnet, podkreślając powagę sytuacji. Zarządzenia, które rząd zamierza wydać, są najpoważniejsze od lat 20-tu. Mówca przyjmuje całą kowitą odpowiedzialność i szczerze charakteryzuje sytuację, prosząc senat, aby wysłuchał go, abstrahując od względów politycznych. Mówca oświadczył, że odbudowa finansów w warunkach wycieńczonego gospodarstwa stanowiłoby trudność, podobnie nie można od budować gospodarstwa bez zdrowych finansów. Sytuacja może doznać poprawy, jeśli kraj pracuje i jeśli rozumie, że należy rozumnie ograniczać wydatki. Co się tyczy deficytu budżetowego z r. 1937, ciężar, który w tym roku spada na skarb, oraz ucieczki złota — min. Bonnet ponownie przytacza cyfry, które zakomunikował ubiegłej nocy w izbie deputowanych, przypominając raz jeszcze, że wczoraj w kasach państwowych znajdowało się jedynie 20 milionów franków. Minister kategorycznie stwierdza konieczność ograniczenia wydatków, motywując to punktem po punkcie i powtarzając, że skarb będzie musiał się uciec do pomocy Banku Francji. Mówca wskazał również na niemożność utrzymania stałego kursu franka, a także usprawiedliwił wyjątkową procedurę, do której rząd jest zmuszony się uciec. Mowę swą minister Bonnet zakończył słowami: należy uzdrowić sytuację, ponieważ złe finanse nie dadzą się pogodzić z utrzymaniem swobód demokratycznych i mogłyby zagrozić pokojowi.

Kryzys franka francuskiego

Warszawa, 1. 7. (PAT.) W związku z kryzysem franka francuskiego zarówno nieczynna była w dniu dzisiejszym, podobnie jak w dniu wczorajszym giełda paryska, jak i nie notowano dewizy na Paryżu na giełdach zagranicznych. Frank francuski nie był notowany ani w transakcjach giełdowych ani terminowych, to też nie ma żadnych danych, pozwalających na zorientowanie się jak konkretnie ustosunkowały się giełdy pieniężne do francuskiego kryzysu finansowego — lutowego i na ile oceniana jest stopa dalszej deprecjacji waluty francuskiej.

Jeżeli chodzi o inne waluty, nie wykazały one poważniejszych zmian. Ujawnia się pewne wzmocnienie walut anglosaskich, a przede wszystkim dolara.

wi. Bonnet wypowiada się wszakże przeciwko przymusowi, który tak czy inaczej prowadzi do samowładztwa. Broniąc finansów — konkluduje mówca — bronimy pokoju i wolności.

Posiedzenie przerwano o godz. 16 min. 25.

UCHWALENIE PEŁNOMOCNICTW.

Paryż, 1. 7. (PAT.) Senat uchwalił pełnomocnictwa finansowe dla rządu 167 głosami przeciwko 82.

SUKCES NOWEGO RZĄDU.

Paryż, 1 lipca. (PAT.) Sprawa pełnomocnictw przechodzi przez senat w sposób niemal triumfalny dla obecnego rządu, a w szczególności dla ministra skarbu Bonnet.

Zażegnanie konfliktu na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 1. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi: Naprężona sytuacja polityczna na rzece Amurze, która zagrażała niebezpiecznymi następstwami na skutek zajęcia przez wojska sowieckie dwóch wysp amurskich Sennufa i Bolszoj, została załagodzona, ponieważ rząd sowiecki zapewnił, iż oddziały wojskowe będą wycofane z wysp.

29 ub. m. po południu odbyła się konferencja ambasadora z Litwinowem, który oświadczył, że rząd sowie-

ckiej wycofuje wojska z wysp oraz wydaje rozkaz, odwołujący skoncentrowane oddziały wojskowe w pobliżu tych wysp. Litwinow wyraził przekonanie, że rząd japoński poczyni również analogiczne kroki dla odprężenia sytuacji.

Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że rząd japoński pójdzie na rękę rządowi sowieckemu w kierunku wskazanym przez Litwinowa.

W sprawie pierwszego z tych rozporządzeń agencja niemiecka nadmienia, iż było ono konieczne ze względu na ujednostajnienie podstaw prawnych finansów kościelnych.

Berlin, 1. 7. (PAT.) Rozporządzenie ministra dla spraw kościelnych, dotyczące kościoła protestanckiego w Niemczech, posiadają niezwykle doniosłe znaczenie. W praktyce uniemożliwiają one przeciwnikom wpływów państwa na życie kościoła wszelką publiczną działalność. Rozporządzenia te wykazują, że sprzeciwy, idące zwłaszcza z kół t. zw. Bekenntniskirche były na tyle silne, iż tylko drogą ostrych rozporządzeń dadzą się opanować. Nie należy jednak przypuszczać, by szereg wybitnych kaznodziejów protestanckich dał się nawet groźbą surowych kar więzienia powstrzymać od zwalczania idei ujednostajnienia kościoła ewangelickiego w Rzeszy, które w ich przekonaniu sprzeczne jest z zasadniczym postulatem kościoła reformowanego.

Wydziały finansowe przy kościołach.

Berlin, 1. 7. (PAT.) Minister do spraw kościelnych wydał rozporządzenie, dotyczące niemieckiego kościoła ewangelickiego. Pierwsze z tych zarządzeń postanawia utworzenie przy zarządzie niemieckiego kościoła ewangelickiego wydziałów finansowych, które zarządzać będą budżetem kościoła, a więc sumami przekazywanymi kościołowi przez państwo, jak również własnymi środkami kościoła. W kościołach wiejskich wydziały finansowe będą sprawowały nadzór i zarządzały wpływami z podatku kościelnego i majątkami gmin i związków kościelnych. Zarządy te poza tym będą wyznaczały uposażenia proboszczów i służby kościelnej. Ustanawianie wysokości podatku kościelnego wymagać będzie zgody wydziału finansowego. Drugie z wydanych wczoraj zarządzeń dotyczy orędzia kanclerza w sprawie zwołania generalnego synodu konstytucyjnego i postanawia m. in. bezwzględny zakaz używania kościoła dla celów wyborczych, następnie zakazuje wydawania i rozpowszechniania ulotek wyborczych, aż do czasu ogłoszenia terminu wyborów kościelnych. Rozporządzenie przewiduje wysokie kary pieniężne i kary więzienia za złamanie tych postanowień.

Niemieckie biuro informacyjne dodaje, iż wydanie tego zarządzenia było konieczne, gdyż po ogłoszeniu orędzia kanclerza w dniu 15 lutego r. b. kościelno-polityczne grupy rozpoczęły ożywioną agitację, wielokrotnie nadużywając kościoła dla akcji wyborczej.

KATASTROFA SAMOLOTOWA

Rzym, 1. 7. (PAT.) Samolot wojskowy spadł w pobliżu lotniska Novi Ligure. Samolot splonął doszczętnie, pilot i mechanik zginęli na miejscu.

STRASZNA POWÓDZ.

Szanghaj, 1. 7. (PAT.) W prowincji Cze-Kiong gwałtowne deszcze spowodowały powódź, która zatopiła około 20 miast.

„Wrogowie ludu“ wśród literatów.

Moskwa, 1. 7. (PAT.) Zebranie pisarzy leningradzkich w uchwalonej rezolucji stwierdziło, że praca zarządu pisarzy leningradzkich pod względem politycznym i artystycznym jest wyraźnie nie zadawalającą. Przytępienie czujności politycznej doprowadziło do tego, że leningradzka organizacja pisarzy znalazła się w rękach szkodników trockistowskich wrogów ludu i zdemoralizowanych jednostek. Do nowego zarządu weszli między innymi Tolstoj, Zoszczenko i Tagiejew.

Na zebraniu pisarzy charkowskich wedle oficjalnych doniesień stwierdzono brak krytyki, samokrytyki i zniżyła atmosferę wśród pisarzy. Pisarzom charkowskim zarzucono że „nie zajęli

żadnego stanowiska wobec szkodników nacjonalistycznych i trockistowsko-auerbachowskich, czego wyraźnym dowodem jest przemilczenie przez „Gazetę literacką“ walki ze szkodnikami trockistowskimi w literaturze“. Kierownictwo tej grupy zostało usunięte (przypominamy, iż literat Auerbach, szwagier Jagody, aresztowany został przed kilku miesiącami).

Moskwa, 1. 7. (PAT.) „Za Komunistyczne Proświeszczenie“ zamieściło dłuższy artykuł, z którego wynika że całą pracą naukową i kulturalną kierowali prawie wyłącznie „wrogowie ludu“. Dla poparcia tego twierdzenia piśmie cytuje szereg przykładów.

Nowy naczelnik Wydziału Społeczno-politycznego w M. S. W.

Warszawa, 1 lipca. (P. A. T.) Minister spraw wewnętrznych mianował naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w ministerstwie p. Mieczysława Skalskiego, ostatnio szefa wydziału ogólnego dyrekcji państwowego monopolu spirytusowego, delegowanego do ministerstwa skarbu. Naczelnik Skalski, jako członek drużyny strzeleckich wstąpił 4 sierpnia 1914 r. do I Brygady Legionów Polskich. Po kryzysie przysięgowym pracował w polskiej organizacji wojskowej, a następnie wstąpił do wojska polskiego, z którego wyszedł w stopniu majora, jako zastępca szefa wojskowego instytutu badań inżynierii. Naczelnik Skalski jest odznaczony Krzyżem Niepodległości, 4-krotnym Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi i Krzyżem POW. itd.

ZMIANA NA STANOWISKU KURATORA LWOWSKIEGO.

Warszawa, 1. 7. (P. A. T.) Jak nas informują, minister W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świętosławski udzielił urlopu p. Jerzemu Gadomskiemu, kuratorowi Okręgu Szkolnego lwowskiego. P. Gadomski po urlopie nie powróci na dotychczasowe stanowisko.

Z HOŁDEM Ś. P. BISKUPOWI BANDURSKIEMU.

Wilno, 1. 7. (PAT.) Wczoraj w ramach jubileuszowego zlotu wileńskiej chorągwi harcerzy odbyło się złożenie hołdu harcerzowi ś. p. biskupowi ks. Wł. Bandurskiemu w Bazylice wileńskiej.

KONIEC SPORU MIĘDZY IRA-NEM A IRAKIEM.

Bagdad, 1. 7. (PAT.) Parafowano wczoraj układ pomiędzy Iranem a Irakiem kładący kres długotrwałemu sporom granicznym. Podpisanie układu nastąpi w Teheranie.

POSZUKIWANIE ZA... ORGANIZACJAMI.

Moskwa, 1. 7. (PAT.) „Komsomolskaja Prawda“ donosi, iż w niektórych rejonach organizacje komsomolskie istniały tylko na papierze i w chwili rozpisywania wyborów do organizacji komsomolskich komitety rejonowe rozpoczęły poszukiwania tych organizacji, które jak się okazało, oddawna faktycznie nie istnieją.

NACJONALIZACJA ZAKŁADÓW SCHNEIDRA.

Paryż, 1. 7. (PAT.) Socjalistyczny „Le Populaire“ donosi, że na zasadzie prawa o nacjonalizacji materiałów wojennych, zakłady Schneidra w Havrze zostały przejęte przez państwo.

KOMISJA SENACKA UCHWAŁA PEŁNOMOCNICTWA.

Paryż, 1. 7. (PAT.) Komisja finansowa senatu uchwaliła 20 głosami przeciwko 3 przy 12 wstrzymujących się od głosowania projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, uchwalony przez Izbę deputowanych.

PODWYŻSZONO CENĘ WODY.

Berlin, 1. 7. (PAT.) Źródła niemieckie donoszą, że w Paryżu postanowiono podnieść cenę wody z 1,55 fr. do 2 fr. Podwyżka ma obowiązywać od 1 lipca.

W HISZPANII.

Bilbao, 1. 7. (PAT.) Wieczorem powstańcy zdobyli szczyty wzgórz wokół Castro de Urdiales.

POSIEDZENIE GABINETU.

Paryż, 1. 7. (PAT.) W pałacu Elizejskim rozpoczęło się o godz. 19:00 posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem prezydenta Lebruna.

ULGI DLA SOWIETÓW.

Walencja, 1. 7. (PAT.) Rząd obniżył stawki celne na towary pochodzące z ZSRR.

